



# DZIECI UMIERAJĄ ROSNAĆ

Krzysztof Marek Macha

Krzysztof Marek Macha

# **Dzieci umierają rosnąc**

Czeladź 2009

[Kup książkę](#)

© Copyright by Krzysztof Marek Macha & e-bookowo  
Projekt okładki: Dorota Bednorz  
ISBN 978-83-62480-61-6

Wydawca: Wydawnictwo internetowe e-bookowo  
[www.e-bookowo.pl](http://www.e-bookowo.pl)  
Kontakt: [wydawnictwo@e-bookowo.pl](mailto:wydawnictwo@e-bookowo.pl)

Wszelkie prawa zastrzeżone.  
Kopiowanie, rozpowszechnianie części lub całości  
bez zgody wydawcy zabronione  
Wydanie I 2011

## **dwa obrazki**

z dzieciństwa  
zapamiętałem dwa obrazki

na jednym  
coraz większe ryby  
pożerają się  
aż do brzegów kartki

o drugi potknąłem się  
przy lemie  
w oczekiwaniu na nowego syzyfa  
schody w górę do dołu  
prowadzące

wizje artystów  
trzynastoletnio pomyślałem  
nie przypuszczałem  
że to najprawdziwsze  
życie

(macha 2007-01-19)

## Mind the gap!

Bardzo za szybko Idą sprawy przyjacielu  
według dowodu Do starości jeszcze jeden Top Gear  
Tamte dziewczyny wciąż bez żadnej zmarszczki  
A ja z dolnej strony trawnika

Się już plasuję W intercity do wawy  
Na sześćdziesiąt sześć miejsc W wagonie  
sześćdziesiąt sześć laptopów  
Chyba tylko na moim jeszcze nie jesteś  
Plikiem Excel z formułą *Nie dzielić*  
*przez zero*

W przedziale bokser w koszuli od Hugo  
I kobieta co nie umie wydać miliarda  
Delegacja skończyła inspekcję A teraz  
powrót klimatyzowany W tunelu  
ze wściekłej wiosny  
*(on ją obmacuje*  
*I mają oczywiście tak różne obręczki)*

Jeśli dzielić życie na chwile Dobre i Byle przeszły  
Zaliczam właśnie szczęście gościu  
Traumą będzie Tamten peron  
Za dwie godziny więcej Od ciebie

(macha 2009-04-24)

### **\*\*\*alegoria kobiecości VI**

mam wciąż przed oczami  
widok tego pięknego dworca w popołudniowej  
toaletce  
otwierające się drzwi westybulu i w powodzi ludzie  
w końcu wyszła z nich Utajona Kobiecość  
Schowana W Dżinsy I Kurtkę  
pod nią skrywały się największe  
tajemnice  
nie prosiłem  
sama  
otwarła ostatnie drzwi

(macha 2008-11-02)

## 100 pieprzonych krawatów

moje pierwsze 100 krawatów  
pochodzi z okresu wielkich dealów  
mam też z wtedy omegę  
i obrzydliwie złotego montblanca  
chciałem być wtedy inny  
i jak inni  
zrozumcie  
tłum postaci w garniturach  
(zwłaszcza zapachy snują się niestety w pamięci)  
zastaniał mi całe  
oczy

piętnaście lat później  
(w nich  
pudło  
jak  
świat alci  
za lustrem)  
tamte krawaty mi cuchną  
może nawet nie fałszywym życiem  
bardziej trupem i brudną forsą

lecz pociąga mnie niestety smród  
owych stu pierwszych szubienic  
wciąż kocham piękne samochody  
a czasem szybkie kobiety  
(macha 2008-06-08)

## starość w wielkim mieście

nie wystraszył się starości  
kiedy kochanka kupiła wibrator  
popadł w lęk gdy przestała  
wymieniać w nim  
baterie

(macha 2008-04-03)

**Spis treści:**

|                              |    |
|------------------------------|----|
| dwa obrazki                  | 4  |
| koty - ludzie                | 5  |
| dzień zielony                | 7  |
| ukłucie światła              | 8  |
| Drzwi w drzwi z Alicją       | 9  |
| ben                          | 10 |
| Mind the gap!                | 13 |
| ***alegoria kobiecości VI    | 14 |
| antymonogamika               | 15 |
| ulica staropogońska          | 16 |
| pocztówka z Florencji        | 17 |
| samotność fridy              | 18 |
| anatomia lekcji geometrii    | 19 |
| starość w wielkim mieście    | 20 |
| bułka z nienawiścią          | 21 |
| 100 pieprzonych krawatów     | 22 |
| hotel chrystus               | 23 |
| strachy w lustrze            | 24 |
| motor życia                  | 25 |
| kiedy umierają dzieci        | 26 |
| wspomnienia z tamtego okresu | 28 |
| sen z cudbiorcami            | 30 |
| już tęsknota                 | 31 |
| borek poszukiwany            | 32 |
| bezlotna wolność marzeń      | 34 |
| z pociągu do gdyni patrząc   | 36 |
| zza drugiej strony parasola  | 37 |
| płonące góry                 | 38 |

---

|                                     |    |
|-------------------------------------|----|
| pocztówka z lanzarote               | 39 |
| powroty                             | 40 |
| poranny wiersz o gonieniu króliczka | 42 |
| miło szaleć w dobrą porę            | 43 |

**Krzysztof Macha** (ur.1959)

pisarz i poeta, wcześniej również dziennikarz. Mieszka w Czeladzi, w Zagłębiu Dąbrowskim. Na co dzień także silnie związany z bielskim środowiskiem kulturalnym, jego matecznikiem jest Salonik Sztuk Różnorodnych „Bazyliśzek”. Postrzega świat jako arenę zderzeń przeciwstawnych racji i dążeń.

Autor dwu powieści, dwu zbiorów opowiadań i trzech tomików poetyckich. Pierwszą jego książką prozatorską jest napisany po traumatycznych przeżyciach rozliczeniowy „Przystanek Śmietnik” (2001 r.). Pierwszym wydanym zbiorem poetyckim „Niewystąpienie w pubie Manhattan”. W 2010 roku w Wydawnictwie „Radwan” opublikował „Dzień Lunatyka”, utopijną wizję bezradności jednostki wyrzuconej poza nawias korpoświata.

Większość utworów poetyckich dostępna jest na stronie autorskiej [www.machomania.pl](http://www.machomania.pl).

„**Dzieci umierają rosnać**” to jego drugi wydany tomik poetycki.

Widać w nim fascynację autora: kobiecością, galopującą polską przemianą, Charlesem Bukowskim. I codzienne, słowotwórcze poszukiwania celniejszego i lepszego opisu zmieniającego się, nielubianego, a przecież tak kochanego, hedonistycznego świata.

Przez tomik autor prowadzi Czytelników zgodnie ze swoim mottem:

*powiem ci  
uwierz  
ty też jesteś takim hedonistycznym skurwysynkiem  
podajmy sobie ręce  
przekażmy znak pokoju*